

Dr Grzegorz Pastuszko, adiunkt
Katedra Instytucji Prawnych i Praw Człowieka
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Rzeszowski

AUTOREFERAT

przedstawiający opis dorobku i osiągnięć naukowych

1. Imię i nazwisko:

Grzegorz Pastuszko

2. Posiadane dyplomy i stopnie naukowe

- a) Doktor nauk prawnych, stopień nadany mocą uchwały Rady Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w 2008 r.

Tytuł rozprawy doktorskiej: *Ustrojowa rola opozycji parlamentarnej w świetle Konstytucji z 1997 roku.*

Promotor: Prof. zw. dr hab. Wiesław Skrzydło.

Recenzenci: Prof. zw. dr hab. Andrzej Szmyt, Prof. zw. dr hab. Ewa Gdulewicz

- b) Magister prawa, dyplom uzyskany na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej w Lublinie w 2005 r.

Tytuł pracy magisterskiej: *Opozycja parlamentarna w Polsce - studium prawnoustrojowe.*

Promotor: Prof. zw. dr hab. Wiesław Skrzydło

Recenzent: Prof. zw. dr hab. Ewa Gdulewicz

3. Informacje o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych

- a) *Od 1 października 2005 r. do 30 listopada 2008 r.* - asystent w Katedrze Prawa Wydziału Ekonomicznego Politechniki Radomskiej im. Kazimierza Pułaskiego

- b) *Od 1 listopada 2008 r. do 30 września 2010 r.* - adiunkt w Katedrze Prawa Wydziału Ekonomicznego Politechniki Radomskiej im. Kazimierza Pułaskiego

- c) *Od 1 października 2008 r. do 30 września 2010 r.* - adiunkt w Wyższej Szkole Biznesu im. bp. Jana Chrapka w Radomiu
- d) *Od 1 października 2010 r. do 30 września 2014 r.* - adiunkt w Katedrze Prawa Konstytucyjnego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Rzeszowskiego
- e) *Od 1 października 2014 r. do 30 września 2018 r.* - adiunkt w Katedrze Instytucji Prawnych i Praw Człowieka Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Rzeszowskiego
- f) *Od 1 października 2018 r. do 30 grudnia 2018 r.* - starszy wykładowca w Katedrze Instytucji Prawnych i Praw Człowieka Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Rzeszowskiego
- g) *Od 1 stycznia 2019 r. do chwili obecnej* - adiunkt w Katedrze Instytucji Prawnych i Praw Człowieka Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Rzeszowskiego

4. Wskazanie osiągnięcia naukowego w rozumieniu art. 16 ust. 2 ustawy z 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. nr 65, poz. 595 ze zm.)

a) tytuł osiągnięcia naukowego

Autorstwo monografii pod tytułem: *Zasada autonomii regulaminowej Sejmu, Senatu i Zgromadzenia Narodowego w polskim prawie parlamentarnym - rozważania na tle uregulowań Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 roku.*

b) (autor, tytuł/tytuły publikacji, rok wydania, nazwa wydawnictwa, recenzenci wydawniczy)

Grzegorz Pastuszko, *Zasada autonomii regulaminowej Sejmu, Senatu i Zgromadzenia Narodowego w polskim prawie parlamentarnym – rozważania na tle uregulowań Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 roku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2019, ISBN 978-83-7996-629-5, ss. 402, recenzent wydawniczy: dr hab. prof. nadzw. Krzysztof Eckhardt.

c) omówienie celu naukowego ww. pracy i osiągniętych wyników wraz z omówieniem ich ewentualnego wykorzystania

Wybór problemu badawczego oraz zakres przeprowadzonych badań

Przedmiotem przedstawionej przeze mnie monografii jest zagadnienie autonomii regulaminowej Sejmu, Senatu oraz Zgromadzenia Narodowego. U podstaw decyzji związanej z wyborem tematu badawczego legły dwie zasadnicze przyczyny.

Niewątpliwie kluczowe znaczenie miały tutaj moje zainteresowania naukowe skoncentrowane w dużej mierze wokół zagadnień polskiego i europejskiego parlamentaryzmu. Jest faktem, że prezentowana monografia wkomponowuje się w szerszy katalog opracowań, jakie napisałem kierowany szczególnym upodobaniem do tej problematyki.

Na wspomnianą decyzję wpłynęła również świadomość co do niezadowalającego dorobku doktryny prawa konstytucyjnego w tytułowej materii. Warto zauważyć, że jak dotąd w piśmiennictwie okresu funkcjonowania III RP nie ukazała się żadna publikacja, która tematykę autonomii regulaminowej izb polskiego parlamentu traktowałaby w ramach ujętej całościowo monografii. Wszystkie poświęcone jej opracowania, przyjmując różne formy naukowych wypowiedzi – artykułów, komentarzy, opinii etc., miały charakter wycinkowy i dotyczyły jedynie wybranych zagadnień. Faktem wprawdzie jest, że z merytorycznego punktu widzenia były to publikacje niezmiernie wartościowe, wnoszące wiele cennych objaśnień, a przez to tworzące istotny element dorobku polskiej myśli konstytucyjnej¹, jednak z natury rzeczy ich charakter ograniczał perspektywę spojrzenia na problem i nie pozwalał na jego pełną analizę. Okoliczność ta w dostatecznym stopniu uzasadniała wysiłki zmierzające do napisania niniejszej monografii, tym bardziej, że szereg sformułowanych w niej tez odbiega od tego, co w dotychczasowym piśmiennictwie uchodziło nieomal za aksjomat.

Dla dokonania wszechstronnej i wyczerpującej analizy podjętej problematyki istotne znaczenie miało ustalenie granic obszaru prowadzonych badań. W tym względzie

¹ Między innymi są to następujące publikacje: W. Sokolewicz, *Regulamin Sejmu w świetle Małej Konstytucji*, [w:] *Z teorii i praktyki konstytucjonalizmu. Prace ofiarowane Profesorowi Andrzejowi Gwizdźowi*, „Studia Iuridica” 1995, t. XXVIII; idem, *Komentarz do art. 14, uwaga nr 9*, [w:] L. Garlicki (red.), *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polski*, Warszawa 1996; L. Garlicki, *Regulamin w systemie źródeł prawa (na tle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego)*, „Przegląd Sejmowy” 1994, nr 4; W. Sokolewicz, *Komentarz do art. 112, uwaga nr 5*, [w:] L. Garlicki (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. II, Warszawa 2001; L. Garlicki, *Konstytucja – regulamin Sejmu – ustawa*, „Przegląd Sejmowy” 2000, nr 2; M. Kudej, *Regulamin Sejmu w świetle postanowień Konstytucji i zasad autonomii*, [w:] Z. Jarosz (red.), *Parlament. Model Konstytucyjny a praktyka ustrojowa*, Warszawa 2006.

od początku towarzyszyło mi przekonanie, że granice te muszą rozciągać się na zagadnienie autonomii regulaminowej wszystkich trzech organów legislatywy – Sejmu, Senatu oraz Zgromadzenia Narodowego. Nie miałem wątpliwości, że zawężenie zakresu analizy do kwestii związanych z samodzielnością regulowania swych wewnętrznych spraw przez którekolwiek z tych ciał nie tylko zubożałoby wartość poznawczą rozprawy, ale również byłoby przesłanką uzasadniającą postawienie zarzutu natury warsztatowej. Sądzę, że inna niż przyjęta w rozprawie koncepcja badawcza nie pozwoliłaby na pełne przedstawienie prawnej charakterystyki zasady autonomii regulaminowej z uwzględnieniem wszystkich tejże zasady ustrojowych przejawów. W szczególności za niewłaściwe należałoby uznać posunięcie polegające na wyłączeniu poza zakres rozważań wątku Zgromadzenia Narodowego. Gdyby bowiem rzeczywiście zdecydować się na taki wariant, wówczas Czytelnik utraciłby sposobność dostrzeżenia wyraźnych różnic w uregulowaniu wskazanej problematyki w porównaniu z Sejmem i Senatem i jednocześnie nie zostałby uświadomiony co do ważnych z ustrojowego punktu widzenia problemów, które pojawiają się na tle przyjętego obecnie unormowania autonomii regulaminowej Zgromadzenia.

Cel badawczy

Prezentowana monografia zmierza do ukazania treści oraz znaczenia zasady autonomii regulaminowej polskiego parlamentu. W swej istocie stanowi ona próbę pogłębionego spojrzenia na tę problematykę, stawiającego sobie jako cel udzielenie odpowiedzi na cztery kluczowe pytania. Po pierwsze, jakie znaczenie dla systemu prawa w Polsce ma konstytucyjna podstawa omawianej zasady, tj. art. 112 oraz 114 Konstytucji. Po drugie, jak przedstawia się miejsce oraz prawna charakterystyka regulaminów parlamentarnych w obecnym stanie prawnym. Po trzecie, jaki jest zakres systemowych ograniczeń autonomii regulaminowej – zarówno tych wynikających z konieczności dostosowania treści uchwał regulaminowych do zewnętrznego otoczenia prawnego, jak i tych związanych możliwością kontrolowania takich uchwał przez Trybunał Konstytucyjny. Po czwarte, czy w ogóle decyzję najwyższego autorytetu ustawodawczego o zachowaniu mającej silne zakorzenienie w polskiej tradycji ustrojowej autonomii regulaminowej uznać można za rozstrzygnięcie słuszne.

Metody badawcze

Proces przygotowania referowanej monografii wiązał się z wykorzystaniem kilku metod badawczych: dogmatyczno-prawnej, teoretyczno-prawnej, analitycznej, historyczno-

prawnej, komparatystycznej oraz opisowej. Niewątpliwie ze względu na merytoryczny zakres przeprowadzonych badań kluczowe znaczenie miały tutaj cztery pierwsze metody. Dwie pozostałe, owszem pojawiły się w procesie badawczym, ale tylko w wymiarze marginalnym, tam gdzie za szczególnie pożądane uznałem wprowadzenie wymagających ich zastosowania wątków.

Metoda dogmatyczno-prawna posłużyła do analizy uregulowań prawnych tworzących normatywną podstawę obowiązywania zasady autonomii regulaminowej, a także tych pozwalających na zilustrowanie przykładów regulowania spraw wewnętrznych izb parlamentu. Odnotować w tym miejscu wypada, że analiza owa objęła swym zasięgiem kilkadziesiąt aktów normatywnych na czele z Konstytucją oraz samymi regulaminami parlamentarnymi. Dzięki niej możliwe stało się wyprowadzenie szeregu ważnych wniosków, dotyczących m. in. znaczenia art. 112 i 114 Konstytucji dla systemu prawnego funkcjonującego w Polsce.

Metoda teoretyczno-prawna umożliwiła z kolei ukazanie modelowych powiązań między unormowaniami regulującymi parlamentarne materie wewnętrzne zawartymi w Konstytucji, regulaminach parlamentarnych oraz ustawach, dając tym samym sposobność wyeksponowania negatywnych zjawisk, jakie w tym zakresie zaznaczają się w działalności legislacyjnej poszczególnych prawodawców: konstytucyjnego, regulaminowego oraz ustawowego. W ten sposób udało się zaprezentować miejsce regulaminów parlamentarnych w polskim porządku prawnym i wszystkich wynikających stąd systemowych konsekwencji.

Istotną rolę odegrała także metoda analityczna, która pozwoliła na syntetyczne skompletowanie poglądów doktryny oraz wyartykułowanie tez spotykanych w orzecznictwie określonych sądów: polskiego Trybunału Konstytucyjnego, Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, a w określonym zakresie również sądów konstytucyjnych funkcjonujących w wybranych państwach europejskich. Używając tej metody, ograniczałem się nie tylko do przedstawiania istniejącego dorobku, ale wielokrotnie, tam gdzie uważałem to za stosowne, formułowałem swoje autorskie opinie.

Nie bez znaczenia dla przyjętej w monografii koncepcji badawczej była metoda historyczno-prawna. Korzyść, jaka wynikała z jej zastosowania, wiązała się z możliwością szerokiego zaprezentowania historycznego tła obowiązujących obecnie rozwiązań prawnych regulujących tematykę autonomii regulaminowej. Decyzja o tak daleko idącym wykorzystaniu tej metody podyktowana była przekonaniem, że uwarunkowania historyczne okresu międzywojennego, powojennego, PRL oraz transformacji ustrojowej po 1989 r. wywarły istotny wpływ na ukształtowanie aktualnego stanu prawnego, a także na sposób

postrzegania przez doktrynę wielu łączących się z tą problematyką kwestii. Niewątpliwie bez ich znajomości trudno byłoby zrozumieć powody przyjęcia takich a nie innych unormowań pod rządami Konstytucji z 1997 r.

Niewielkie rozmiary miało natomiast wykorzystanie metody komparatystycznej. W tym przypadku świadomie ograniczyłem się do wybranych, moim zdaniem szczególnie istotnych i ciekawych wątków, unikając tym samym „przeciążenia” tekstu nadmiernie rozbudowanymi elementami komparatystyki. Z uwagi na bogactwo pojawiających się tutaj problemów przyjęcie odmiennej koncepcji groziłoby nieproporcjonalnym rozrostem objętości książki i zakłóceniem klarowności wywodów. Do wniosków takich doszedłem studiując liczne akty normatywne oraz literaturę państw obcych.

Jeszcze węższy zakres zastosowania znalazła metoda opisowa, która umożliwiła zilustrowanie elementów praktyki ustrojowej działania określonych organów (głównie związanych z praktyką prawotwórczą). Czynnikiem decydującym o marginalnym znaczeniu tej metody w przeprowadzonych badaniach były ograniczone potrzeby rozwijania tego rodzaju zagadnień, uwarunkowane merytorycznym charakterem podjętej problematyki.

Struktura tekstu

Podkreślenia wymaga konstrukcja wywodów zawarta w prezentowanej monografii, charakteryzująca się tym, że fragmenty dotyczące uregulowań obowiązujących obecnie poprzedzone zostały uwagami historyczno-prawnymi. Taki sposób tworzenia tekstu miał na celu nie tylko precyzyjne, dawkowane krok po kroku przedstawienie Czytelnikowi rozwiązań i poglądów doktryny, jakie funkcjonowały w przeszłości, ale zmierzał także do unaocznienia wpływu rodzimej tradycji ustrojowej na dzisiejsze podejście do poszczególnych składających się na tematykę autonomii regulaminowej zagadnień prawodawcy. Sądzę, że stosowany w wielu publikacjach monograficznych redakcyjny schemat polegający na ujmowaniu tego typu rozważań w pierwszych rozdziałach tutaj ze względu na objętość materiału, ale też z uwagi na wyżej wskazany cel byłby chybiony. Z całą pewnością jego przyjęcie pociągnęłoby za sobą negatywne skutki dla klarowności autorskiego przekazu, stąd decyzja o innej formule ustrukturyzowania tekstu.

Niniejsza rozprawa składa się łącznie z 6 rozdziałów. Rozdział pierwszy stanowi wprowadzenie do podjętej problematyki i z tego tytułu ma na celu zaznajomienie Czytelnika z zasadą autonomii parlamentarnej jako takiej. W zawartych w nim rozważaniach wyjaśniam pojęcie oraz znaczenie tejże zasady w ustroju państwa demokratycznego a także ilustruję wszystkie pozostałe, obok autonomii regulaminowej, autonomiczne gwarancje, jakimi cieszy

się parlament. W tym ostatnim przypadku przedstawiam zwięzły opis podstawowych uregulowań prawnych obowiązujących w Polsce, które mogą być uznane za źródło autonomicznego statusu Sejmu, Senatu oraz Zgromadzenia Narodowego. Od razu trzeba jednak zaznaczyć, że w tej krótkiej charakterystyce nie chodzi o przedstawienie problemu w pełnej rozciągłości, ale jedynie o jego powierzchowne zasygnalizowanie, tak by Czytelnik mógł dostrzec szerszy ustrojowy kontekst realizowania przez izby parlamentu kompetencji związanych z tworzeniem własnej organizacji oraz własnych zasad działania.

Tematyka rozdziału drugiego koncentruje się wokół historycznej genezy zasady autonomii parlamentu oraz teoretycznej refleksji, jaka kształtowała się w tym zakresie w europejskiej doktrynie ustrojowej. W części historycznej znalazły się ogólne uwagi opisujące proces tworzenia autonomicznych przywilejów parlamentu brytyjskiego oraz odnoszące się do momentu przyjęcia rozwiązań gwarantujących autonomię regulaminową we Francji. Zrezygnowałem tutaj natomiast z szerszego omówienia początków autonomii regulaminowej w innych państwach. Powodem było to, że kwestie te są dość dobrze opisane w literaturze przedmiotu, a poza tym ich wprowadzenie przy odpowiednio głębokim rozpoznaniu problemu musiałoby się przyczynić do niepomiernego zwiększenia objętości tekstu. Uznając zatem, że z punktu widzenia formułowanych w monografii tez nie wnoszą one niczego istotnego, zdecydowałem o ich pominięciu w toku zrealizowanych badań. W opracowaniu znalazła się natomiast synteza poglądów europejskiej, w tym oczywiście polskiej doktryny na temat znaczenia autonomii regulaminowej w systemie ustrojowym państwa. Za punkt wyjścia przyjąłem tu pierwsze próby uzasadnienia tej konstrukcji prawnej pochodzące jeszcze z XIX w., dalej zaś przedstawiłem przemyślenia artykułowane przez prawników różnych państw europejskich w okresach późniejszych, aż po czasy współczesne. Obok tego elementu odniosłem się jeszcze do kwestii różnic w postrzeganiu normatywności regulaminów parlamentarnych. Lektura tego wątku pokazuje, że to, co dzisiaj w Polsce traktujemy jako oczywistość, niegdyś stanowiło przedmiot daleko idących kontrowersji.

W rozdziale trzecim zawarte zostały rozważania dotyczące normatywnych granic, w jakich poruszają się izby parlamentu ustanawiające swoje wewnętrzne przepisy. Czytelnik odnajdzie tu zestawienie uregulowań konstytucyjnych będących prawną podstawą zasady autonomii regulaminowej w przeszłości, a także analizę art. 112 oraz 114 ustawy zasadniczej – przepisów, które zasadę tę statuuja dzisiaj. Szczególnie mocno zaakcentowałem kwestię dylematów związanych z rozgraniczaniem materii regulaminowych i ustawowych stwarzanych przez wskazane unormowania.

Rozdział czwarty to próba całościowego spojrzenia na prawną charakterystykę polskich regulaminów parlamentarnych. Obok deliberacji natury ogólnej ta część monografii obejmuje zagadnienie m.in. miejsca przedmiotowych regulaminów w systemie źródeł prawa wykreowanym pod rządami Konstytucji z 1997 r., ich formy i konstrukcji prawnej, ram temporalnych obowiązywania, procedur tworzenia i zmiany, wykładni oraz domniemania konstytucyjności. W poświęconych temu wywodach nie ograniczam się bynajmniej do samego opisu regulacji prawnych i stanowiska doktryny, ale formułuję niejednokrotnie uwagi krytyczne, wskazujące na mankamenty przyjętych w tym zakresie rozwiązań prawnych i utrwalonej praktyki działania izb parlamentu. Całość uzupełniam rozważaniami natury historycznej, które stanowią tło dla aktualnych problemów.

Szczególnie rozbudowany jest rozdział piąty niniejszej monografii opisujący problem ingerencji – tej zgodnej z konstytucją, jak i stojącej z nią w sprzeczności – obowiązujących obecnie aktów prawnych w sferę materii regulaminowych. W przyjętym porządku rozważań omawiam kolejno przejawy ingerencji dokonywanej przez: konstytucję, ustawy, akty prawa unijnego, a także Europejską Konwencję o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 4 listopada 1951 r. Czytelnik może się tu przekonać o normatywnych ograniczeniach determinujących zakres swobody regulacyjnej izb parlamentu ustanawiających wewnętrzne przepisy. Zwłaszcza w przypadkach dwóch ostatnich aktów unaoczniony zostaje mu fakt, iż swoboda ta ulega pomniejszeniu również z przyczyn pozakonstytucyjnych, mających swe źródła w prawodawstwie pochodzącym z zewnątrz. Świadczy to o swoistej erozji zasady regulaminowej parlamentu, która w wyniku uczestnictwa Polski w strukturach organizacji międzynarodowych i związanego z tym przyjęcia rozwiązań prawnych kreowanych przez instytucje zewnętrzne poddawana jest określonym modyfikacjom. Ważny, wymagający zaakcentowania, wątek w tym rozdziale stanowi jeszcze kwestia systemowych niespójności, jakie powstają w wyniku zjawiska ustawowych bądź też regulaminowych przekroczeń, tj. zjawiska związanego z tworzeniem przepisów wychodzących poza dopuszczalny dla jednych i drugich aktów zakres normowania. Przeprowadzona tu przeze mnie analiza badawcza obejmuje szereg obowiązujących w obecnym stanie prawnym rozwiązań normatywnych wywołujących pod tym względem zastrzeżenia. Dzięki niej można się łatwo przekonać, jak wielkie problemy rodzi rozgraniczanie materii ustawowych i regulaminowych w warunkach obowiązywania art. 112 Konstytucji, a jednocześnie jak duża jest skala tego problemu.

Przedmiotem ostatniego rozdziału – szóstego – jest jedyna istniejąca w naszym kraju forma ingerencji czynnika zewnętrznego w proces kreowania postanowień regulaminowych –

orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego. Dokonana tu analiza obrazuje dotychczasowe, obejmujące cały okres istnienia III RP, wypowiedzi orzecznicze tego sądu w sprawach związanych z kontrolą uchwał parlamentarnych o charakterze regulaminowym bądź quasi-regulaminowym. W jej ramach prezentuję również refleksję poświęconą wykorzystywaniu regulaminów parlamentarnych w charakterze wzorca kontroli konstytucyjności prawa. Kanwą dla tych uwag jest szeroki wywód na temat doktrynalnych uwarunkowań oraz historycznych korzeni badania zgodności uchwał regulaminowych parlamentu w wybranych państwach europejskich, a także niedopuszczalności kontrolowania regulaminów w okresie PRL.

Wyniki przeprowadzonych badań

Jednym z kluczowych ustaleń, jakie pojawiają się w monografii, jest to, że regulacja art. 112 Konstytucji, mająca na celu wprowadzenie czytelnych kryteriów rozgraniczenia parlamentarnych materii wewnętrznych na ustawowe i regulaminowe nie spełniła swojej roli. W przeprowadzonej analizie obowiązujących przepisów normujących parlamentarne sprawy wewnętrzne (konstytucyjnych, ustawowych i regulaminowych) pokazałem, że wbrew intencjom ustrojodawcy tworzącego ów przepis nie udało się wyeliminować problemów związanych z sygnalizowaną delimitacją, a tym samym z utrzymaniem spójności systemu prawnego w segmencie norm prawa parlamentarnego. Więcej – udowodniłem, że nieskuteczne okazały się nawet próby usunięcia za jej pomocą praktyki nakładania w drodze postanowień regulaminu obowiązków na inne organy państwowe. Wprawdzie dzisiaj nie jest to już tak częste i rażące jak w PRL, jednak w związku z istnieniem niekiedy mało wyraźnej granicy między tym, co stanowi ustalenie sposobu realizacji, a co wykreowanie takiego obowiązku, nadal zdarzają się rozwiązania mogące wywoływać w płaszczyźnie konstytucyjnej wątpliwości.

W takim stanie rzeczy zrodziło się pytanie o sens utrzymania zasady autonomii regulaminowej w polskim systemie ustrojowym. Z dokonanych przeze mnie ustaleń jednoznacznie wynika, że w porządku prawnym obowiązuje szereg uregulowań z zakresu wewnętrznej organizacji i działania izb parlamentu, które wprowadzone zostały bez konstytucyjnej legitymacji. Z jednej strony są to przepisy ustawowe wkraczające w materie wewnętrzne parlamentu, z drugiej zaś – przepisy regulaminowe wkraczające w materie zewnętrzne. Wiele z nich normuje określoną kwestię samodzielnie, będąc jedynym w odniesieniu do niej uregulowaniem prawnym, ale wiele też powstaje jako skutek dublowania regulacji już istniejącej. Oba zjawiska wywołują poważne zastrzeżenia i oba zasługują na krytykę. Taki sposób regulowania spraw wewnętrznych izb parlamentu

powoduje niepotrzebną gmatwaninę prawną, która w pewnych sytuacjach, zwłaszcza gdy przepisy ustawy i regulaminu są rozbieżne (a sytuacje takie zdarzały się już w praktyce ustrojowej), może stawiać adresatów tak skonstruowanych norm przed trudnym wyborem.

Najbardziej łagodną propozycją rozwiązania wskazanych tu problemów wydaje się być koncepcja tworzenia w ramach jednych i drugich aktów, obecnych już dzisiaj wprawdzie, ale ustanawianych jedynie incydentalnie i niekonsekwentnie przepisów odsyłających. Przepisy takie informują w sposób czytelny, że dana kwestia poddana jest reglamentacji odpowiednio: ustawowej bądź regulaminowej, a jednocześnie pozwalają uniknąć zarzutu niekonstytucyjności. Ich wadą jest jednak to, że sformułowanie klarownego odesłania nie będzie możliwe w każdej sytuacji. Problem dotyczy zwłaszcza takich obszarów, które już nie tylko graniczą z materiałami regulaminowymi, ale wręcz się z nimi zazębiają. Tutaj mogą się pojawić legislacyjne dylematy. Radykalną wersją przeciwdziałania wskazanym problemom jest natomiast całkowita rezygnacja z zasady autonomii regulaminowej parlamentu, a więc odebranie izbom prawa do ustanawiania własnych regulaminów i przyjęcie reguły, że akty te są ustawami. Realizacja tej koncepcji raz na zawsze pozwoliłaby uwolnić system prawny od nękających go trudności i tym samym uczynić go w dziedzinie norm prawa parlamentarnego systemem w pełni przejrzystym. O tym, że kierunek ten nie jest pozbawiony słuszności i z mojej strony zyskuje poparcie, przekonuje dodatkowo okoliczność, iż w dzisiejszych państwach demokratycznych, a więc także w Polsce, autonomia regulaminowa nie przedstawia aż tak dużej wartości jak w początkach formowania się ustroju parlamentarnego. Trzeba bowiem pamiętać o relatywizacji, jakiej ulega ta zasada w związku z silnym oddziaływaniem na autonomiczne z założenia decyzje parlamentu przez rząd bądź też z krępowaniem jego legislacyjnych działań przez prawodawstwo zewnętrzne. Szczególne znaczenie ma tutaj relatywizacja wynikająca z politycznych powiązań łączących rząd i parlamentarną większość. Dzięki takim powiązaniom rząd dominuje nad parlamentem, a przez to zyskuje możliwość determinowania treści jego decyzji, również tych związanych ze zmianami regulaminowymi.

Obok powyższych ustaleń przeprowadzone w zrealizowanych badaniach dowiodłem w sposób jednoznaczny, że zakres autonomii regulaminowej napotyka na określone ograniczenia, z którymi izby tworzące swe regulaminy muszą się liczyć. Za zasadną uznałem zatem konstatację, że teksty obowiązujących obecnie regulaminów nie są odporne na wpływy z zewnątrz i w związku z tym w określonym stopniu kurczy się zdolność legislatywy do regulowania swych materii wewnętrznych. Pierwszy rodzaj ograniczeń wiąże się z ingerencją w obszar autonomicznych kompetencji izb parlamentu zewnętrznych regulacji

zarówno tych ujętych w tekście Konstytucji lub ustaw, jak i tych znajdujące się w traktatach unijnych oraz Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Ingerencje te powodują mianowicie, że każda z izb parlamentu staje przed wyzwaniem dostosowania tworzonych przez siebie przepisów regulaminowych do istniejącego na zewnątrz otoczenia prawnego. Oczywiście działanie takie, choć tylko w przypadku postanowień konstytucyjnych stanowi prawny obowiązek izby, należy przyjąć z pełną aprobatą. Trudno przecież zakwestionować twierdzenie, że samodzielność w regulowaniu spraw swej wewnętrznej organizacji i zasad funkcjonowania nie może, a przynajmniej nie powinna, oznaczać rezygnacji z dążenia do zagwarantowania stanowionym unormowaniom spójności z pozostałymi elementami systemu prawnego. Swoją drogą warto zauważyć, że szczególnie przypadek stanowią tu powodujące wskazaną ingerencję unormowania unijne i międzynarodowe. W przeciwieństwie do uregulowań, które zawiera Konstytucja i ustawy, są one bowiem, jak można sądzić, nieprzewidzianą przez prawodawcę konstytucyjnego konsekwencją decyzji Polski o przystąpieniu do dwóch najważniejszych w dzisiejszej Europie organizacji międzynarodowych – Rady Europy oraz Unii Europejskiej i wiążącego się z tym przyjęcia określonych zobowiązań. Ograniczeniem innego rodzaju jest natomiast możliwość kwestionowania przez Trybunał Konstytucyjny zgodności regulaminów z Konstytucją. W tym wypadku mamy do czynienia z jedynym przewidzianym w przepisach obowiązującego prawa ograniczeniem polegającym na narzucaniu izbie woli przez zewnętrzny podmiot. Przeprowadzone tutaj przeze mnie badania pokazują jednoznacznie, że zakres kognicji Trybunału Konstytucyjnego obejmuje z mocy art. 188 ust. 3 Konstytucji nie tylko – co jest rzeczą oczywistą – postanowienia regulaminowe *sensu stricto*, ale także postanowienia zawarte w uchwałach quasi-regulaminowych, o ile te zawierają jakiegokolwiek treści normatywne. Zasadniczo zatem wypada zgodzić się z dotychczasową linią Trybunału, który zastosował taką właśnie koncepcję interpretacyjną w odniesieniu do uchwał Sejmu służących powoływaniu przez Sejm komisji śledczych – tzw. bankowej i naciskowej. Z drugiej strony pochwalić też trzeba stwierdzenie niedopuszczalności poddania kontroli trybunalskiej uchwał stwierdzających brak mocy prawnej wydanych wcześniej uchwał Sejmu. O słuszności zaprezentowanego tu rozumowania decydują dwa powody. Po pierwsze, akty takie nie mają normatywnego charakteru, co już samo w sobie dyskwalifikuje je jako akty podlegające kontroli konstytucyjności prawa. Po drugie, pozostają one poza obszarem funkcjonującego w Polsce porządku prawnego i żadną miarą – wbrew pozorom – nie można ich traktować jako uchwał quasi-regulaminowych. Za pewien problem uznać natomiast należy brak

możliwości kontrolowania przez Trybunał niektórych nienormatywnych uchwał determinujących funkcjonowanie izb parlamentu, takich jak uchwały o wyborze lub powołaniu określonych organów, skróceniu kadencji parlamentu oraz utajnieniu obrad izby. Z uwagi na doniosłe konsekwencje ustrojowe, jakie uchwały te za sobą pociągają, i zarazem z uwagi na możliwość naruszenia przez nie Konstytucji, poddanie zawartych w nich postanowień badaniu Trybunału Konstytucyjnego wydaje się być szczególnie pożądane.

W kontekście orzeczniczej aktywności Trybunału Konstytucyjnego ważną konstatacją było również i to, że sąd ten, wobec obowiązujących przepisów, ma pełne prawo do traktowania norm regulaminowych jako miernika kontroli konstytucyjności prawa. Moim zdaniem dyskusyjne mogą się jednak wydawać przyjęte przezeń w tym zakresie kryteria charakteru naruszeń norm regulaminowych, niemające jasnego oparcia w obowiązujących przepisach, a ugruntowane wyłącznie w trybunalskich tezach orzeczniczych. Problem dotyczy zwłaszcza kryterium skutków naruszeń kontrolowanych postanowień regulaminu parlamentarnego. Wydaje się, że gdyby ustawodawca chciał wprowadzić tego rodzaju ograniczenia kontroli związanej z prawidłowością proceduralnego toku działań, dokonywanej przez Trybunał, wówczas użyłby on dostatecznie jasnych sformułowań, takich jak np. nieistotne naruszenie przepisów prawa bądź – odwracając kontekst – rażące naruszenie przepisów prawa itp. Brak podobnych rozwiązań w ramach obowiązującego ustawodawstwa wzbudza wątpliwość, czy aby orzecznictwo Trybunału nie idzie w tym zakresie zbyt daleko.

Odrębną płaszczyzną badawczą były problemy związane z funkcjonowaniem w systemie prawnym obecnych regulaminów parlamentarnych. W tym zakresie dokonałem szeregu ustaleń służących lepszemu zrozumieniu przyjętych rozwiązań normatywnych, ale też zmierzających w kierunku dokonania pewnych zmian w obecnym stanie prawnym. Przeprowadzone przeze mnie badania dowiodły, że regulaminy parlamentarne są aktami o niejednolitej charakterystyce pod względem usytuowania ich w ramach konstytucyjnego systemu źródeł prawa. Z jednej strony zawierają one normy wewnętrzne, z drugiej zaś normy mające właściwości norm prawa powszechnie obowiązującego. Przyjęcie takiej interpretacji – co warto podkreślić – nie ma li tylko waloru akademickiej tezy. Otóż jak się okazuje, przekonanie o tym, że część norm regulaminowych nosi cechy prawa powszechnie obowiązującego pociąga za sobą określone konsekwencje. Wśród nich wskazać można w szczególności to, że naruszenie przez organ państwowy przepisów regulaminowych ustalających sposób wykonania konstytucyjnych lub ustawowych obowiązków kwalifikuje się

jako delikt konstytucyjny, o którym mowa w art. 198 Konstytucji. Efektem naukowych dociekań podjętych w monografii były również liczne uwagi krytyczne dotyczące rozwiązań prawnych i praktyk parlamentarnych związanych ze sposobem tworzenia, trybem zmiany, interpretowania oraz stosowania regulaminów parlamentarnych. Najdalej idący zarzut, który się tutaj pojawił, odnosił się do zadomowionej w Polsce koncepcji kreowania regulaminu Zgromadzenia Narodowego polegającej na przyjmowaniu stosownych regulacji *ad hoc* w postaci odrębnych uchwał regulaminowych. Działanie takie, zakorzenione w początkach okresu transformacji ustrojowej, wydaje się nie tylko niepraktyczne, ale również wątpliwe konstytucyjne. Są powody, by sądzić, że w związku z obowiązywaniem art. 114 ustawy zasadniczej regulaminowe podstawy funkcjonowania instytucji Zgromadzenia Narodowego winny być ujęte całościowo w ramach jednego aktu normatywnego. Jest to tym bardziej uzasadnione, że Zgromadzenie pozostaje jedyną instytucją w kręgu naczelných organów władzy państwowej pozbawioną kompleksowego uregulowania swoich spraw wewnętrznych (wobec uregulowania *de lege lata* tylko niektórych aspektów jego działania). W polu krytyki znalazł się też problem procedury uchwalania zmian regulaminowych, na której w mojej opinii ciąży szereg wad. Wśród nich wskazać można w szczególności brak rozwiązań idących w kierunku wypracowywania w tych kwestiach międzypartyjnego kompromisu. Świadczy o tym regulacja dotycząca katalogu podmiotów legitymowanych do złożenia wniosku (w Sejmie – przypomnę – katalog ten obejmuje Prezydium Sejmu, Komisję Regulaminową, Spraw Poselskich i Immunitetowych oraz grupę co najmniej 15 posłów, w Senacie zaś – Marszałka Senatu, Prezydium Senatu, Komisję Regulaminową, Etyki i Spraw Senatorskich oraz grupę co najmniej 10 senatorów), a także określająca wymóg większości zwykłej warunkującej podjęcie skutecznej uchwały. Zmiana, która oddałaby inicjatywę w przedmiotowej sprawie wyłącznie Konwentowi Seniorów oraz która uzależniłaby przeprowadzenie nowelizacji od stanowiska wyrażanego w drodze większości kwalifikowanej, wydaje się być tutaj ze względu na włączenie w proces decyzyjny ugrupowań parlamentarnej opozycji, a przez to nadanie mu pluralistycznego charakteru, krokiem we właściwą stronę. Krytyczne uwagi nie ominęły zagadnienia dopuszczalności podejmowania przez Sejm uchwał pozwalających na incydentalne odstępowanie od niektórych postanowień regulaminowych. Mimo że uchwały takie mają wyraźne podstawy prawne określone w regulaminie izby pierwszej, wyrażam wątpliwość, czy są one zgodne z konstytucyjnym nakazem (a sądzę, że jest taki nakaz) ustanowienia regulaminu jako całości. Moim zdaniem nie jest wykluczone, że w tym zakresie obowiązujące uregulowania pozostają w sprzeczności z ustawą zasadniczą.

Wątpliwości nasunęła też kwestia prawnej procedury dokonywania wykładni przepisów regulaminu. W świetle przeprowadzonych badań wykazałem, że nietrafioną decyzją było, przede wszystkim z uwagi na brzmienie postanowień konstytucyjnych, powierzenie kompetencji w tej materii Prezydium Sejmu i Senatu. Poza tym za kontrowersyjne uznałem rozwiązanie, w świetle którego inicjowanie działań służących dokonaniu wykładni pozostaje wyłącznie w gestii ich Marszałków. Problem stanowi tutaj to, że taka konstrukcja pozbawia możliwości wpływania na te sprawy ugrupowań parlamentarnej opozycji. Odrębnym poglądem w kontekście wskazanej problematyki jest przekonanie, że Sejm tudzież Senat nie ma prawa na gruncie obowiązujących przepisów do uchylecia uchwały wykładniczej Prezydium. Przytoczone na tę okoliczność argumenty jasno pokazują, że nie da się przyznać racji przedstawicielom doktryny, którzy zajmują stanowisko broniące tezy przeciwnej. Finalnym elementem tej części dysertacji były uwagi związane z problemem domniemania konstytucyjności regulaminów parlamentarnych. Wynika z nich, że dominująca w Polsce opinia o szczególnie silnym charakterze tego domniemania wymaga pewnej weryfikacji. Jak się bowiem okazuje, nie wszystkie przepisy regulaminowe winny być traktowane z powściągliwością ze strony kontrolujących je sędziów Trybunału Konstytucyjnego. Wśród nich są bowiem i takie regulacje, o których można powiedzieć, że nie korzystają w ogóle z tego domniemania bądź też korzystają zeń jedynie w ograniczonym zakresie.

5. Omówienie pozostałych osiągnięć naukowo-badawczych

Problematyka, jaką zajmowałem się w ramach swojej działalności naukowej, wpisuje się w kilka tematycznych obszarów prawa konstytucyjnego. Warto zaznaczyć, że choć główny nurt tejże działalności koncentrował się na zagadnieniach współczesnego systemu konstytucyjnego Polski, to jednak wśród opublikowanych przeze mnie opracowań można też znaleźć pozycje dotyczące ustrojów państw obcych, jak też i takich, w których przedmiotem rozważań są kwestie historyczno-prawne. Łącznie mój dorobek po uzyskaniu stopnia doktora nauk prawnych obejmuje 51 publikacji, z których 2 stanowią monografie, 24 artykuły, 12 rozdziałów w monografii (w tym 1 w druku), 9 rozdziałów podręczników (w tym 7 w druku), 1 współautorski komentarz, 2 recenzje oraz 1 sprawozdanie pokonferencyjne.

Funkcjonowanie parlamentu w państwach demokratycznych

Szczególnie istotną sferą moich zainteresowań jest problematyka funkcjonowania parlamentu, której poświęciłem większą część naukowych dociekań. Zakres przeprowadzonych w tym obszarze badań objął kilka wątków tematycznych. W pierwszej kolejności wskazać trzeba na badania związane ze statusem prawnym parlamentarnej opozycji w Polsce, które zaowocowały 1 monografią, 1 rozdziałem w monografii oraz 3 artykułami (*Wpływ opozycji parlamentarnej na funkcjonowanie naczelných organów władzy państwowej – analiza problemu w świetle Konstytucji RP z 1997 roku*, Toruń 2018, ss. 211; *Individuelles Misstrauensvotum als Instrument der parlamentarischen Opposition in Polen*, "Osteuropa. Recht - BWV", 57. Jahrgang, Dezember 2011, A 49647, s. 388-396; *Konstytucyjne prawo do opozycji a postanowienia regulaminu Sejmu*, [w:] *Fundamentalne wartości i zasady ustrojowe. Model konstytucyjny a praktyka ustrojowa w Polsce*, Lublin 2016, s. 283-300.; *Uwagi w sprawie projektów zmian regulaminu Sejmu dotyczących trybu przeprowadzania debaty parlamentarnej*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2016, Vol. XXV, nr 2, s. 177-191; *Procedura ustalania porządku dziennego posiedzeń Sejmu RP*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2018, nr 5, s. 123-145.). Ogólnie rzecz biorąc, w publikacjach tych formułuję postulat wzmocnienia praw opozycji parlamentarnej w Polsce poprzez zmianę uregulowań obecnej ustawy zasadniczej a także regulaminów parlamentarnych i ustaw normujących materie parlamentarne. Z przedstawionych przeze mnie analiz jasno wynika, że obecne rozwiązania nie chronią ugrupowań opozycji w dostatecznym stopniu i w wielu przypadkach kreują zbyt daleko idące przywileje dla obozu wspierającego rząd. Problem ten jest widoczny na poziomie samej Konstytucji, niezawierającej żadnych sformułowanych *expressis verbis* instytucjonalnych gwarancji dla funkcjonowania opozycji parlamentarnej, ale jest też widoczny w płaszczyźnie uregulowań regulaminowych, które choć nie stronią całkowicie od rozwiązań pro opozycyjnych, to jednak czynią to w zakresie zdecydowanie niewystarczającym, tak że trudno uznać, by odpowiadały one standardom nowoczesnego państwa demokratycznego. Taki stan rzeczy zasługuje na krytykę, dając zarazem powody do wysuwania propozycji odmiennego ukształtowania szeregu obowiązujących przepisów, zwłaszcza tych odnoszących się do udziału opozycji w procesie prac izb parlamentu.

Z całą pewnością kluczowe znaczenie ma w tym zakresie wspomniana monografia *Wpływ opozycji parlamentarnej na funkcjonowanie naczelných organów władzy państwowej – analiza problemu w świetle Konstytucji z 1997 roku*, Toruń 2018, która zawiera pogłębioną analizę problemu funkcjonowania opozycji pod rządami obecnej Konstytucji. Leżąca

u jej podstaw koncepcja badawcza zmierza do ukazania wpływu ugrupowań opozycyjnych na działanie naczelných organów władzy państwowej – Sejmu, Senatu, Rady Ministrów oraz Prezydenta RP. Głównym zamiarem jest tu więc próba całościowego spojrzenia na miejsce i rolę opozycji parlamentarnej w ramach ukształtowanego w postanowieniach Konstytucji systemu rządów. Monografia ta składa się z 4 rozdziałów, które tworzą strukturę umożliwiającą klarowne przedstawienie wyników przeprowadzonych badań.

W rozdziale pierwszym wskazanej publikacji wyjaśniam podstawowe zagadnienia związane z funkcjonowaniem opozycji parlamentarnej w warunkach systemu parlamentarnego. Rozważania te należy traktować jako punkt wyjścia dla dalszych wywodów koncentrujących się na konkretnych rozwiązaniach prawnych. Ich przedmiotem są kolejno: pojęcie mniejszości i większości parlamentarnej w systemie parlamentarnym, a także problem normatywnej ochrony, typologii oraz rodzajów funkcji opozycji w parlamencie.

W rozdziale drugim ukazuję uregulowania prawne mające kluczowe znaczenie dla ugrupowań opozycyjnych obecnych w parlamencie. Pojawiają się tu konkretnie uwagi dotyczące: prawnych form organizacji posłów opozycji w Sejmie i Senacie, stosunków łączących ugrupowania opozycyjne i organy wewnętrzne Sejmu i Senatu czy wreszcie możliwości wywierania przez nie wpływu na proces legislacyjny w obu izbach. Treść tej części monografii determinują pytania o to: 1) Czy prawa opozycji w parlamencie są na gruncie obowiązującego prawodawstwa odpowiednio zabezpieczone? 2) W jakim stopniu przyjęte rozwiązania wpływają na efektywne funkcjonowanie opozycji na forum obu izb parlamentu? 3) Czy obecne uregulowania wymagają zmian, które wpłynęłyby dodatnio na poprawę „kondycji” partii opozycyjnych?

W rozdziale trzecim przedstawiam analizę poświęconą w całości problemowi relacji opozycji parlamentarnej i rządu. Zakres pojawiających się tutaj rozważań ogranicza się do zagadnienia funkcjonowania opozycji obecnej w Sejmie. Wynika to z faktu, że jedynie Sejm został wyposażony przez ustrojodawcę w funkcję kontrolną, która implikuje kluczowy w relacjach parlamentu i rządu element politycznej konfrontacji. Do omówionych zagadnień należą konkretnie: udział opozycji parlamentarnej w procedurze powoływania Rady Ministrów, a także instytucje – wotum zaufania służące odnowieniu inwestytury rządu, wnioski o konstruktywne wotum nieufności, wnioski o wotum nieufności wobec indywidualnego ministra, absolutorium parlamentarne, środki interpelacyjne, komisja śledcza. Głównym założeniem badawczym jest tutaj ukazanie, że analiza sfery stosunków łączących

parlament i rząd dokonywana przez pryzmat statuowanej w przepisach ustawy zasadniczej zasady trójpodziału władzy jest już dzisiaj podejściem mocno anachronicznym i że sferę tę determinują *de facto* działania podejmowane przez ugrupowania parlamentarnej opozycji.

W rozdziale czwartym z kolei dokonuję analizy interakcji, jakie zaznaczają się w działaniach opozycji parlamentarnej oraz Prezydenta RP. W ramach tej części monografii można znaleźć opis z jednej strony teoretycznych modeli relacji Prezydenta z rządzącą większością i parlamentarną opozycją, z drugiej zaś charakterystykę tych prezydenckich prerogatyw, które w określonych warunkach mogą stanowić szczególnie silną pokusę do występowania w charakterze rzecznika jednego z obozów parlamentarnych. Z przedstawionych rozważań wynika, Prezydent, jeśli taka jest jego wola, może stać się animatorem wzajemnych relacji obozu rządzącej większości i parlamentarnej opozycji. To zaś prowadzi do wniosku, że sfera politycznej aktywności Prezydenta, przynajmniej w jakiejś części, jest uwarunkowana układem sił wykrystalizowanym w parlamencie.

Poszerzeniem refleksji wyrażonej w przedstawionej wyżej monografii są rozważania ujęte w artykułach. W trzech z nich – *Individuelles Misstrauensvotum als Instrument der parlamentarischen Opposition in Polen*, "Osteuropa. Recht - BWV", 57. Jahrgang, Dezember 2011, A 49647, *Uwagi w sprawie projektów zmian regulaminu Sejmu dotyczących trybu przeprowadzania debaty parlamentarnej*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2016, Vol. XXV, nr 2 oraz *Procedura ustalania porządku dziennego posiedzeń Sejmu RP*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2018, nr 5 pochylam się nad problemem praktycznej użyteczności określonych instrumentów prawnych (wniosku o indywidualne wotum nieufności; zasad uczestnictwa frakcji opozycyjnych w parlamentarnej debacie oraz kształtowaniu porządku dziennego obrad) z punktu widzenia interesów parlamentarnej opozycji, formułując wniosek, że w tej materii zasadne a nawet konieczne są zmiany. Natomiast w publikacji pt. *Konstytucyjne prawo do opozycji a postanowienia regulaminu Sejmu*, [w:] *Fundamentalne wartości i zasady ustrojowe. Model konstytucyjny a praktyka ustrojowa w Polsce*, Lublin 2016 opowiadam się za stworzeniem całościowej koncepcji systemu gwarancji praw opozycji działającej w parlamencie, którego oparciem miałyby być nowa, sugerowana przeze mnie, podstawa konstytucyjna, zaś rozwinięciem nowe uregulowania regulaminu Sejmu (jestem daleki natomiast od proponowania tego samego kierunku reformowania obowiązującego prawodawstwa w odniesieniu do Senatu, do którego lepiej pasuje rola „izby refleksji”, nie zaś hałaśliwego forum walki politycznej).

Kolejna grupa publikacji mieszczących się tematycznie w obszarze problematyki parlamentaryzmu dotyczy zagadnienia statusu prawnego oraz funkcjonowania organów wewnętrznych parlamentu (*Stanowisko ustrojowe marszałka Sejmu a prawa opozycji parlamentarnej*, „Przegląd Sejmowy” 2009, s. 9-30; *Procedura odwoływania marszałka Sejmu RP*, [w:] *Z zagadnień nadzoru i kontroli organów władzy publicznej w Polsce*, Tom IV, red. M. Konarski, M. Woch, Warszawa 2014, s. 163-174; *Wykładnia regulaminu Sejmu – garść refleksji*, [w:] *Z zagadnień nadzoru i kontroli organów władzy publicznej w Polsce*, Tom IV, red. M. Konarski, M. Woch, Warszawa 2015, s. 25-33; *Organy kierownicze Zgromadzenia Narodowego w V Republice Francuskiej*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2015, vol. XXIV, T. 4, s. 85-104; *Modele kierownictwa wewnętrznego w izbach pierwszych parlamentów*, „Przegląd Sejmowy” 2017, nr 3, s. 45-69.). Szczególne znaczenie ma tu ostatnia wymieniona publikacja pt. *Modele kierownictwa wewnętrznego w izbach pierwszych parlamentów*, „Przegląd Sejmowy” 2017, nr 3, będąca efektem rozległych, obejmujących przeszło 100 państw, a przez to niezmiernie czasochłonnych badań komparatystycznych. W pracy tej wyodrębniam dwa rodzaje ustrojowych modeli kierownictwa wewnętrznego izb pierwszych parlamentów we współczesnych państwach demokratycznych: model anglosaski (brytyjski) oraz model kontynentalny, kierując się w tym względzie uwarunkowaniami kulturowymi, w jakich modele te były kształtowane, a także treścią charakteryzujących je rozwiązań prawnych. Jest to pionierskie osiągnięcie badawcze, uświadamiające, że mimo różnic w sposobie uregulowania tej materii przez poszczególnych ustrojodawców śmiało można udowodnić istnienie szeregu rozwiązań wspólnych, dających możliwość dokonania wskazanego wyżej podziału i tym samym wykreowania modelowych schematów. Przedmiotem pozostałych publikacji są inne zagadnienia. I tak, w opracowaniu pt. *Procedura odwoływania marszałka Sejmu RP*, [w:] *Z zagadnień nadzoru i kontroli organów władzy publicznej w Polsce*, Tom IV, red. M. Konarski, M. Woch, Warszawa 2014 zajmuję się kwestią regulacji regulaminowych normujących tryb odwołania marszałka Sejmu, wyrażając aprobatę zarówno dla faktu ich ustanowienia (w poprzednim stanie prawnych regulacji takich nie było), jak i dla normatywnego kształtu. Z kolei w artykule *Wykładnia regulaminu Sejmu – garść refleksji*, [w:] *Z zagadnień nadzoru i kontroli organów władzy publicznej w Polsce*, Tom IV, red. M. Konarski, M. Woch, Warszawa 2015 podejmuję problem wykładni regulaminu Sejmu, ukazując wybrane aspekty tego zagadnienia. Ostatni artykuł - *Organy kierownicze Zgromadzenia Narodowego w V Republice Francuskiej*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2015 pozostaje oderwany od problematyki polskiego prawa parlamentarnego i koncentruje się

na prawie francuskim. Na jego łamach analizuję wpływ reformy konstytucyjnej przeprowadzonej nad Sekwaną w 2008 r. i podążających za nią zmian regulaminowych w latach 2009 - 2014 na ustrojowy model kierownictwa wewnętrznego pierwszej izby parlamentu – Zgromadzenia Narodowego. Założeniem badawczym jest tu ukazanie skali normatywnych przeobrażeń przedmiotowego modelu i na tej podstawie sformułowanie wniosku, czy po dokonanych nowelizacjach doszło już do ukształtowania nowego modelu, czy przeciwnie - nadal utrzymuje się model stary (jedynie wyraźnie zmodyfikowany).

Odrębną warstwę badań stanowią te związane z parlamentaryzmem brytyjskim. Powstałe w tej dziedzinie publikacje są wyrazem mojej głębokiej fascynacji ustrojem Zjednoczonego Królestwa. Ogólnie rzecz biorąc, dotyczą one wybranych aspektów statusu prawnego i funkcjonowania obu izb parlamentu, przy czym część porusza współczesne a część historyczne zagadnienia ustrojowe (*Mechanizm odwoływania posłów Izby Gmin w systemie konstytucyjnym Zjednoczonego Królestwa*, „Studia prawnicze PAN” 2015, nr 4, s. 123-140; *Sztywna formuła kadencji brytyjskiego parlamentu i jej ustrojowe implikacje*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2016, nr 2, s. 115-132; *Status prawny spikera Izby Gmin*, „Społeczeństwo i Polityka” 2016, nr 4, s. 94-113.; *Idea powołania sądu konstytucyjnego dla Zjednoczonego Królestwa*, [w:] *Idea wolności i niezależności w państwie demokratycznym – problemy ustrojowe*, red. G. Pastuszko, M. Grzesik-Kulesza, Rzeszów 2017, s. 330-342; *Konwenans Salisbury’ego w brytyjskim porządku konstytucyjnym*, „Studia Politologiczne. Instytut Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego” 2015, vol. 38, s. 261-277; *Reforma Izby Lordów z 1911 roku*, „Prawo i Polityka” 2018, nr 4, s. 7-36; *Skutki reform dotyczących funkcji ustawodawczej Izby Lordów – meandry praktyki ustrojowej*, „Ius et Administratio” 2018, nr 4, s. 1-17.). W artykułach pt. *Mechanizm odwoływania posłów Izby Gmin w systemie konstytucyjnym Zjednoczonego Królestwa*, „Studia prawnicze PAN” 2015, nr 4 oraz *Sztywna formuła kadencji brytyjskiego parlamentu i jej ustrojowe implikacje*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2016, nr 2 dokonuję analizy skutków dwóch ważnych reform ustrojowych przeprowadzonych na Wyspach, tj. reformy kreującej mechanizm pozbawiania mandatu parlamentarnego członków izby niższej, a także reformy wprowadzającej sztywny rodzaj kadencji tej instytucji. W pierwszej publikacji pokazuję m. in., że nowe rozwiązania powodują niedostrzeganą przez brytyjską doktrynę deformację konstrukcji mandatu poselskiego, w drugim zaś przedstawiam potencjalnie możliwe kierunki zmian w funkcjonowaniu brytyjskiego systemu parlamentarnego. Z kolei w artykule pt. *Status prawny spikera Izby Gmin*, „Społeczeństwo i Polityka” 2016, nr 4

prezentuję reguły prawne, także te ustanowione w ciągu kilkunastu ostatnich lat, określające pozycję przewodniczącego brytyjskiej Izby Gmin, kładąc przy tym nacisk na jego rangę i znaczenie w systemie ustrojowym Zjednoczonego Królestwa. Izby wyższej dotyczy opracowanie pt. *Konwenans Salisbury'ego w brytyjskim porządku konstytucyjnym*, „Studia Politologiczne. Instytut Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego” 2015, vol. 38, w którym zajmuję się kwestią najważniejszego brytyjskiego konwenansu konstytucyjnego regulującego funkcjonowanie tej izby. Dokonana tu analiza obejmuje m. in. wyjaśnienie wątpliwości związanych z praktycznym stosowaniem, a także ważnością rzeczowego konwenansu. W moim dorobku znajduje się również publikacja *Idea powołania sądu konstytucyjnego dla Zjednoczonego Królestwa*, [w:] *Idea wolności i niezależności w państwie demokratycznym – problemy ustrojowe*, red. G. Pastuszko, M. Grzesik-Kulesza, Rzeszów 2017 dotycząca formułowanych na przestrzeni kilku ostatnich lat w Zjednoczonym Królestwie propozycji powołania instytucji sądu konstytucyjnego. Posiłkując się doktryną a także dotychczasowymi doświadczeniami związanymi z kontrolą konstytucyjności prawa na Wyspach, dokonuję oceny wspomnianych propozycji pod kątem ich zgodności z jedną z kluczowych zasad brytyjskiej konstytucji – zasady suwerenności parlamentu. Dwa ostatnie artykuły - *Reforma Izby Lordów z 1911 roku*, „Prawo i Polityka” 2018, nr 4 oraz *Skutki reform dotyczących funkcji ustawodawczej Izby Lordów – meandry praktyki ustrojowej*, „Ius et Administratio” 2018, nr 4 odnoszą się do natomiast do zagadnień z przeszłości i zawierają refleksję nad treścią oraz ustrojowymi konsekwencjami reform funkcji ustawodawczej Izby Lordów. Ze względu na podjętą w nich tematykę należy je traktować jako komplementarną całość.

W grupie opracowań poświęconych instytucji parlamentu mieszczą się również artykuły łączące się z tematyką zasady autonomii regulaminowej parlamentu - *O potrzebie uchwalenia nowego regulaminu Zgromadzenia Narodowego*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2015, nr 4 oraz *Granice autonomii regulacyjnej w regulaminach polskiego parlamentu*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2016, nr 5. Poruszone w nich kwestie wpisują się w obszar badań podjętych w ramach monografii zgłoszonej jako główne osiągnięcie naukowe. Na łamach pierwszej wymienionej publikacji oceniam sposób uregulowania materii regulaminowych Zgromadzenia Narodowego (w tym zakresie pojawia się zarzut wadliwej konstrukcji regulaminu i stojącej za tym legislacyjnej metody działania). Natomiast w ramach drugiej publikacji oceniam problem swobody regulacyjnej, jaką dysponują izby parlamentu tworzące własne regulaminy.

W kontekście tematyki związanej z parlamentaryzmem na zaakcentowanie zasługują jeszcze niektóre ustalenia badawcze dokonane w publikacjach o charakterze podręcznikowym. W szczególności chodzi o pozycję *Polskie prawo parlamentarne – zarys problematyki*, Warszawa 2019, w ramach której m. in. jako pierwszy w doktrynie wskazując na przesłanki uzasadniające traktowanie prawa parlamentarnego jako autonomicznej, choć oczywiście powiązanej ze sferą prawa konstytucyjnego dziedziny prawa.

Funkcjonowanie organów egzekutywy – prezydenta i rządu w państwach demokratycznych

Ważną częścią a zarazem odrębnym obszarem mojego dorobku są publikacje poświęcone funkcjonowaniu instytucji prezydenta i rządu. W tym zakresie dominują analizy na temat ustroju Polski, ale są w niej też obecne analizy dedykowane ustrojom państw obcych. Podobnie jak poprzednio, pojawiają się tutaj także prace o charakterze historycznym, choć stanowią one niewielką część wszystkich opracowań. Zasługuje na podkreślenie fakt, że niektóre prace, mimo że z założenia traktują o instytucji prezydenta tudzież rządu, to jednocześnie obejmują wątki dotyczące funkcjonowania parlamentu. Decyduje o tym rzecz jasna merytoryczna bliskość tych materii.

Szczególnie dużą grupę we wskazanym obszarze tematycznym tworzą publikacje na temat prawnej konstrukcji zastępstwa Prezydenta RP w okresie niemożności sprawowania urzędu. Publikacje te stanowią rezultat pogłębionych studiów, jakie poświęciłem tej instytucji ustrojowej (*Instytucja zastępstwa Prezydenta RP w tradycji konstytucyjnej Polski międzywojennej i powojennej*, „Przegląd Sejmowy” 2012, nr 2, s. 253-266; *Konstrukcja prawna prezydentury w okresie działania Krajowej Rady Narodowej*, „Czasopismo Historyczno-Prawne”, Tom LXVI, Zeszyt 1, 2014, s. 393-405; *Marszałek Sejmu jako osoba wykonująca tymczasowo obowiązki Prezydenta RP – dylematy konstytucyjne*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2011, nr 1, s. 83-107; *Sytuacja nadzwyczajna w państwie – kilka uwag de lege lata i de lege ferenda odnośnie do okresu trwania zastępstwa Prezydenta w urzędzie*, [w:] *Rola i znaczenie zarządzania kryzysowego w systemie bezpieczeństwa państwa*, red. E. Ura, S. Pieprzny, J. Jedynak, Rzeszów 2013, s. 32-42). W pierwszym rzędzie wymienić należy dwa artykuły przedstawiające ustrojową genezę oraz treść rozwiązań normujących tę materię w okresie międzywojennym i powojennym: *Instytucja zastępstwa Prezydenta RP w tradycji konstytucyjnej Polski międzywojennej i powojennej*, „Przegląd Sejmowy” 2012, nr 2; *Konstrukcja prawna prezydentury w okresie działania Krajowej Rady*

Narodowej, „Czasopismo Historyczno-Prawne”, Tom LXVI, Zeszyt 1, 2014. W obu odnajdziemy analizy przyjętych wówczas konstrukcji normatywnych z uwzględnieniem stanowiska doktryny (ciekawostką jest, że ten drugi artykuł został dostrzeżony w środowisku historyków jako ważny głos w tej materii: zob. A. Witkowski, *Recenzja rozprawy doktorskiej M. Szulca, Prezydium Krajowej Rady Narodowej w systemie ustrojowym państwa polskiego (1944-1947)*, Rzeszów 23.06.2016, s. 2). Dalej mamy artykuły odnoszące się do współczesności. Dwa z nich podejmują problem legislacyjnych mankamentów oraz interpretacyjnych rozbieżności przepisów regulujących instytucję zastępstwa w obecnej Konstytucji - *Marszałek Sejmu jako osoba wykonująca tymczasowo obowiązki Prezydenta RP – dylematy konstytucyjne*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2011, nr 1; *Sytuacja nadzwyczajna w państwie – kilka uwag de lege lata i de lege ferenda odnośnie do okresu trwania zastępstwa Prezydenta w urzędzie*, [w:] *Rola i znaczenie zarządzania kryzysowego w systemie bezpieczeństwa państwa*, red. E. Ura, S. Pieprzny, J. Jedynak, Rzeszów 2013. Z kolei w artykule *Funkcjonowanie mechanizmu władzy państwowej w okresie wykonywania zastępstwa Prezydenta RP (uwagi na tle naczelnych zasad ustrojowych)*, „Przegląd Sejmowy” 2015, nr 5 znajduje się analiza wpływu uruchomienia procedury określonej w art. 131 ustawy zasadniczej na funkcjonowanie ustroju państwa. Wynika z niej, że przejęcie władzy prezydenckiej przez któregoś z marszałków izb parlamentu prowadzi do zaburzeń w mechanizmie działania władzy państwowej, tj. wywołuje ograniczenie zakresu obowiązywania zasady trójpodziału władzy oraz niepołączalności stanowisk i jednocześnie powoduje „rozchwianie” parlamentarno-gabinetowego systemu rządów. Kwestia zastępstwa jest także przedmiotem rozważań w publikacji pt. *The power of the Constitutional Tribunal in Poland to confirm president's incapacity for exercising of the office*, [w:] *Law, Security and Public Administration in an International Perspective*, Berlin 2017. Na jej łamach pokazują hipotetyczne problemy, jakie mogą powstać w związku orzekaniem Trybunału Konstytucyjnego w sprawie stwierdzenia tymczasowej przeszkody w sprawowaniu urzędu przez Prezydenta oraz powierzeniu Marszałkowi Sejmu tymczasowego wykonywania prezydenckich obowiązków. W jednym tylko przypadku zajmują się natomiast zagadnieniem zastępstwa prezydenta w innym państwie niż Polska. Jest to konkretnie artykuł pt. *Formuła zastępstwa głowy państwa w świetle art. 57 niemieckiej ustawy zasadniczej*, „Studia Prawnicze KUL” 2016, nr 3 ukazujący prawne i praktyczne aspekty funkcjonowania tej instytucji ustrojowej. Zawarte w nim tezy dowodzą m. in., że niezmiernie lapidarny sposób uregulowania kwestii zastępstwa w ramach postanowień ustawy zasadniczej rodzi już dziś szereg interpretacyjnych wątpliwości,

przez co w przyszłości, na wypadek konieczności skorzystania z tych przepisów, może nastęrczać poważne problemy.

Z tematyką funkcjonowania urzędu głowy państwa wiążą się jeszcze artykuły - *Kompetencje Zgromadzenia Narodowego*, „Państwo i Prawo” 2015, nr 8 oraz *Funkcjonowanie systemu ustrojowego III RP w okresie koabitacji 2007-2010*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego”, 2010, nr 1. Pierwsza z wymienionych pozycji zawiera uwagi dotyczące prawnych relacji, jakie rysują się między Prezydentem a Zgromadzeniem Narodowym. W swej istocie uwagi te stanowią krytyczną analizę konstytucyjnych kompetencji Zgromadzenia pokazującą słabości obowiązujących w tym zakresie rozwiązań prawnych. Drugi artykuł to z kolei studium przypadków związanych z koabitacją, jaka miała miejsce w Polsce w latach 2007 -2010 i jaka zrodziła cały szereg ciekawych doświadczeń ustrojowych. Dokonany tu opis sytuacji politycznej w kontekście relacji rysujących się między ówczesnym prezydentem a rządem i większością parlamentarną dał asumpt do refleksji nad niektórymi uregulowaniami obowiązującej Konstytucji i ich wpływem na funkcjonowanie polskiego systemu rządów w praktyce konstytucyjnej.

O ile w przypadku instytucji prezydenta niemal wszystkie napisane przeze mnie prace dotyczą wyłącznie rodzimej problematyki ustrojowej, o tyle w przypadku instytucji rządu są to już tylko publikacje poświęcone państwom obcym. W tym zakresie górę bierze tematyka odpowiedzialności politycznej rządu (*Instytucja konstruktywnego wotum nieufności w systemach ustrojowych państw europejskich – analiza prawno-porównawcza*, „Przegląd Sejmowy”, 2014, nr 4, s. 29-42.; *A casu ad casum - korzenie oraz ewolucja ustrojowa mechanizmu odpowiedzialności politycznej rządu w systemie konstytucyjnym Wielkiej Brytanii*, „Ius et Administratio” 2014, nr 3, s. 64-75.; *Ustrojowy model odpowiedzialności politycznej rządu w III Republice Francuskiej (regulacja prawna i praktyka ustrojowa)*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego - Seria Prawnicza” 2014, z. 84, s. 150-161.). Na czoło wysuwa się tutaj artykuł pt. *Instytucja konstruktywnego wotum nieufności w systemach ustrojowych państw europejskich – analiza prawno-porównawcza*, „Przegląd Sejmowy”, 2014, będący komparatystycznym przeglądem rozwiązań prawnych regulujących mechanizm konstruktywnego wotum nieufności we wszystkich państwach europejskich, które zdecydowały się na wprowadzenie tej konstrukcji normatywnej. Na tle dokonanych ustaleń widać, że w poszczególnych przypadkach mamy do czynienia z rozwiązaniami bardzo oryginalnymi, składającymi się na specyfikę modelu funkcjonującego w danym ustroju, ale też rozwiązaniami tworzącymi powszechny standard,

spotykanymi wszędzie. Ciekawą rzeczą jest, że do owych standardowych uregulowań zaliczają się m. in. także takie elementy, które można uznać za legislacyjne wady. Na dalszym planie pojawiają się jeszcze artykuły ukazujące przemożny wpływ praktyki ustrojowej na ukształtowanie instytucji odpowiedzialności politycznej rządu w Wielkiej Brytanii oraz Francji - *A casu ad casum - korzenie oraz ewolucja ustrojowa mechanizmu odpowiedzialności politycznej rządu w systemie konstytucyjnym Wielkiej Brytanii*, „Ius et Administratio” 2014, nr 3; *Ustrojowy model odpowiedzialności politycznej rządu w III Republice Francuskiej (regulacja prawna i praktyka ustrojowa)*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego - Seria Prawnicza” 2014, z. 84. Obie pozycje mają charakter historyczny, obie też koncentrują się głównie na analizie empirycznej.

Na osobną uwagę zasługuje jeszcze publikacja pt. *Władza wykonawcza: projekty w doktrynie, literze i praktyce prawa konstytucyjnego*, [w:] *Niepodległość – suwerenność – podmiotowość. Polskie projekty polityczne 1918-2018*, red. W. Paruch, Warszawa 2019 - w druku (ok. 3 arkusze wydawnicze). Jest to tekst okolicznościowy, który miał być wydany w 100 lecie odzyskania przez Polskę niepodległości (niestety wydanie jest już mocno opóźnione). W jego ramach dokonuję syntetycznego zestawienia uregulowań prawnych normujących funkcjonowanie organów władzy wykonawczej (ewentualnie organów, które zapełniły „pustkę” po usunięciu egzekutywy w wyniku zniesienia zasady trójpodziału władzy) we wszystkich „odsłonach” polskiej państwowości przy jednoczesnym zamyśle wyeksponowania tych rozwiązań, które można uznać za oryginalny i niepowtarzalny produkt polskiej myśli konstytucyjnej.

Ustrojowy status jednostki w państwie

Ostatnia płaszczyzna moich zainteresowań związana jest z problematyką ustrojowego statusu jednostki w państwie. Prezentowany w tym zakresie dorobek stanowi w głównej mierze owoc współpracy w ramach wspólnych projektów naukowych realizowanych z kolegami z Katedry Instytucji Prawnych oraz Praw Człowieka Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Rzeszowskiego. Pod względem ilościowym przedstawia się on najmniej okazale, co jednak rekompensuje fakt różnorodności podejmowanych tu zagadnień (*Odpowiedzialność odszkodowawcza państwa*, [w:] *Konstytucyjne środki ochrony praw człowieka*, red. H. Zięba - Załucka, Rzeszów 2015, s. 65-92; *Wolność pracy*, [w:] *Wolności i prawa ekonomiczne, socjalne i kulturalne w Konstytucji RP z 1997 roku*, red. H. Zięba-Załucka, Rzeszów 2017, s. 46-66; *Wolność twórczości artystycznej, badań*

naukowych, nauczania, korzystania z dóbr kultury, [w:] *Wolności i prawa ekonomiczne, socjalne i kulturalne w Konstytucji RP z 1997 roku*, red. H. Zięba-Załużka, Rzeszów 2017, s. 214-235; *Petycja do parlamentu – wstępna ocena regulacji*, [w:] *Systemy ochrony praw człowieka: europejski i azjatyckie. Inspiracja uniwersalna – uwarunkowania kulturowe – bariery realizacyjne*, red. J. Jaskiernia, Warszawa 2016, s. 158-167; *Restrictions on the freedom and rights of the individual for reason of protection of state security and public order during the period of emergency states*, [w:] *From human rights to essential rights*, red. M. Sitek, L. Tafaro, M. Indellicato, Józefów 2018 - współautor z A. Trubalski, s. 35-52).

W pracy pt. *Odpowiedzialność odszkodowawcza państwa*, [w:] *Konstytucyjne środki ochrony praw człowieka*, red. H. Zięba - Załużka, Rzeszów 2015 przeprowadzam szeroki, acz ujęty syntetycznie wywód na temat instytucji odpowiedzialności odszkodowawczej państwa, uwzględniając przy tym obowiązujące regulacje, dotychczasowy dorobek doktryny oraz wypowiedzi orzecznicze sądów. Z kolei w publikacjach pt. *Wolność pracy*, [w:] *Wolności i prawa ekonomiczne, socjalne i kulturalne w Konstytucji RP z 1997 roku*, red. H. Zięba-Załużka, Rzeszów 2017 oraz *Wolność twórczości artystycznej, badań naukowych, nauczania, korzystania z dóbr kultury*, [w:] *Wolności i prawa ekonomiczne, socjalne i kulturalne w Konstytucji RP z 1997 roku*, red. H. Zięba-Załużka, Rzeszów 2017 omawiam, prezentując przy tym nowe spojrzenie na problem, dwie wolności, tj. wolność pracy oraz wolność twórczości artystycznej, badań naukowych, nauczania, korzystania z dóbr kultury. Zagadnieniu mieszczącemu się na pograniczu praw człowieka i prawa parlamentarnego poświęcona jest pozycja pt. *Petycja do parlamentu – wstępna ocena regulacji*, [w:] *Systemy ochrony praw człowieka: europejski i azjatyckie. Inspiracja uniwersalna – uwarunkowania kulturowe – bariery realizacyjne*, red. J. Jaskiernia, Warszawa 2016. Formułuję w niej ocenę uregulowań prawnych regulujących instytucję petycji do parlamentu, ujętych w Konstytucji, w ustawie o petycjach a także w regulaminach obu izb polskiego parlamentu. Zakres analizy obejmuje m. in. takie zagadnienia jak: 1) wzajemne relacje materii ustawowych i materii regulaminowych, 2) mechanizm uruchamiania postępowania petycyjnego w Sejmie i Senacie, 3) tryb działania komisji sejmowej i senackiej powołanej do rozpatrywania petycji, 4) odrzucenie przez prawodawcę w przypadku postępowania petycyjnego zasady dyskontynuacji prac parlamentu. Wreszcie przedmiotem rozważań czynię (w ramach współautorstwa z A. Trubalskim) kwestię ograniczeń, jakie w kontekście sytuacji prawnej jednostki niesie za sobą wprowadzenie stanów nadzwyczajnych przewidzianych przez polską

ustawę zasadniczą. Problemowi temu poświęcona jest konkretnie publikacja *Restrictions on the freedom and rights of the individual for reason of protection of state security and public order during the period of emergency states*, [w:] *From human rights to essential rights*, red. M. Sitek, L. Tafaro, M. Indellicato, Józefów 2018.

Publikacje niezwiązane z wyżej wymienionymi obszarami badawczymi

Poza przedstawionymi wyżej obszarami tematycznymi moich badań sytuuje się publikacja M. Klejnowska, M. Grzesik-Kulesza, G. Pastuszko, *Ustawa o Trybunale Stanu. Komentarz*, LexisNexis 2013, która stanowi komentarz do ustawy z dnia 26 marca 1986 r. o Trybunale Stanu; artykuły: art. 1, art. 2 uwagi 1-22, art. 4-5a, art. 6 uwagi 1-21, art. 10 uwaga 2, art. 13 uwagi 1-6, art. 13a uwagi 1,2,4, art. 13b, 19 uwagi 1-4 i 10, art. 23 uwaga 8, art. 24, 26b, 29.

Pozostałe aspekty mojej działalności naukowej, a także informacje o osiągnięciach dydaktycznych, współpracy naukowej, uczestnictwie oraz kierowaniu projektami badawczymi i popularyzacji nauki zamieszczone są w załączniku nr 4.

6. Plany naukowe na przyszłość

W przyszłości zamierzam nadal zajmować się problematyką prawa parlamentarnego oraz systemów rządów współczesnych państw demokratycznych, w tym w szczególności zagadnieniem zasad funkcjonowania parlamentu i ich wpływu na działanie konstytucyjnego mechanizmu władz państwowych. Prace, jakie chcę opublikować w tym zakresie, będą dotyczyć ustroju polskiego, ale też ustrojów państw obcych. Te ostatnie mają być publikacjami o charakterze komparatystycznym.

Poza tym planuję rozszerzenie kierunku badań nad parlamentaryzmem państw anglosaskich, ze szczególnym uwzględnieniem reform (także ich projektów), jakie w ciągu ostatnich kilkunastu lat dokonywały się w tej dziedzinie w Zjednoczonym Królestwie. Tutaj na pierwszy plan wysuwa się problem wewnętrznej organizacji oraz wewnętrznych procedur działania Izby Gmin oraz Izby Lordów.

Dodam jeszcze, że obecnie jestem na etapie przygotowywania monografii naukowej, której tematyka wiąże się z funkcjonowaniem najwyższych władz państwowych w Polsce. Według wszelkiego prawdopodobieństwa pracę nad tym projektem uda mi się zakończyć już w przyszłym roku.

